

[#54 Bloomsbury St.W.C.1](#)

10.III.54

Drogi Kaziu. - Dzienniki Leszka rzeczywiście wielka niespodzianka. Szkoda, że takie nieczytelne, Sakowscy bardzo się męczą. Ona czyta: „bohaterski generał”, okazuje się, że jest „brzydki babsztyl”. Książka się drukuje, nie odesłano mi jeszcze listy prenumeratorów. O spotkaniu Żółtowskiego z Hedleyem nie wiem nic bliższego. Przestań się przejmować tą sprawą, nic Ci nie zaszkodziła. Carol postaw na kominku. Jestem bardzo zajęty, więc o Dorothy napiszę Ci innym razem. Przyślij rzecz prosta fotografie, także z jubileuszu. Wraga niepotrzebnie komplikuje sprawę: załatwię to przy sposobności, ale przecież stąd nie wolno mu wysłać funtów, a Ty możesz w każdej chwili wysłać dolary. Co to znaczy, że przeliczanie na dolary 1.600 fr[ankow] jest trudne, a na funty nie? W jakim świecie żyjemy?

Ściskam Cię serdecznie.